GAZETA KRAKOWSKA

Nro 17.

Z KRAKOWA DNIA 1 MARCA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

Na posiedzeniu nadzwyczaynego Prawodawczego Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 27 Stycznia zaszły spory co do ustanowienia czyli wydzierżawiaiącey Dobra nieruchome ma prawo zastawu na ruchomościach, inwentarzach i wszelkich produktach dzierżawcy własnych.

JW. Sołtykowicz Repr. Gminy 5 M. Krakowa w zabranym głosie przedstawił: iż nikt zapewne nie może chcieć Ustawy na szkodę właściciela, ale równie nie można bydź oboiętnemi na niepożyteczne właścicielowi straty dzierżawcy. —— Zaięcie wszelkich ruchomości iego tytułem zastawu na zaspokoienie pretensyy do niego mianych, a nawet inwentarza (rolniczego zniszczyłoby odrazu Dzierżawcę, pozbawiłoby go sposobu dzwignienia się z trafunkowego wypadku, a nieprzynoszącego zadosyć uczynienia właścicielowi mogłoby i mogącym się znaleśdź wierzycielom innym Dzierżawcy niepowróconą szkodę sprawić. Zagarnąć, albowiem i wszelkie ruchomości i do tego ieszcze inwentarz rolniczy, iest to odebrać dzierżawcy wszelkie razem środki dalszego dorabiania się i odeymować mu możność powstania. Produkt wszelki z ziemi dzierżawioney wydobyty bez wątpienia właścicielowi zawiedzionemu należy, ale cóż mogą należeć do właściciela śródki pracy i zarobku dzierżawcy, za pomocą których zostawionych sobie do wypłacania się przynaymniey cząstkowo z należytości winney właścicielowi przyyśćby był w stanie; ieżeli inwentarz, ten śródek główny zarobku rolniczego, miałby bydź dzierżawcy zaięty i odięty, tedy do właściciela należałyby równie prawem zastawu i siły dzierżawcy iedyne środki pracy, i osoba nakoniec iego, która iest tych środków składem! Myśl ta iest przerażaiąca, którą widzieć spełnioną w rzeczywistości nikt z nas nie życzy.

JW. Litwinski Reprezentant, przymawiaiąc się do wniosku JW. Sołtykowicza oświadczył, iżby wydzierżawiaiącemu udzielone było prawo zastawu na produktach gruntowych, gdyż inwentarze i ruchomości Dzierżawcy nie znayduie bydź w związku z dzierżawą, do tego rzecz idzie nie o to czyli Dzierżawca ma czynsz zapłacić, lecz czyli Właściciel przed innemi Wierzycielami ma pierwszeństwo oprócz produktów gruntowych na Inwentarzu

Dzierżawcy.

JW. Słotwiński Repr. Gm. Okr. Chrzanów uczynił wniosek: iż rozróżnić należy między prawem zastawu i prawem szczególnym, czyli tak nazwanem niewłaściwie teraz obowiązuiącym Kodexie przywileiem, ieżeli zachodzi pytanie, czyli wydzierżawiaiący ma pierwszeństwo żądać zaspokoienia z całego maiątku ruchomego Dzierżawcy, a zatym i z Jnwentarza ieżeliby takowy był sprzedanym, na ten czas zgadza się, iż wydzierżawiaiącemu służy to prawo, nic bowiem sprawiedliwszego nie iest nad to, aby wydzierżawiaiący, którego nieruchomość iest przedmiotem utrzymania i zysków dzierżawcy, w przypadku nie zapłaconego czynszu, a oraz nastąpić mogącey Alienacyi Jnwentarza był nayprzód zaspokoionym, ieżeli zaś przez to prawo szczególne wydzierżawiaiącemu przyznać się winne prawo zastawu rozumianem bydź ma, na ten czas iest zdania, iż Dziedzicom prawo zastawu na Jnwentarzu Dzierżawcy przyznanym bydźby nie powinno, bo prawo zastawu z natury swoiey upoważniałoby także Dziedzica do przytrzymania Jnwentarza, aż do momentu całkowitego zaspokoienia czynszu; wtenczas zaś pomiiaiąc szkodliwe dla gospodarstwa rolniczego skutki, odbierałby się sposób życia dzierżawcy i iego familii, a nawet możność zaspokoienia czynszu dzierżawnego, którego może tylko dla nieszczęśliwych Okoliczności lub uciążliwych warunków Kontraktu na terminie zapłacić nie był wstanie, a który przez zadzierżawienie inney nieruchomości z łatwością mogłby zaspokoić, czego iednak przez przytrzymanie Jnwentarza uczynićby nie mógł.

JW. Litwiński Reprezentant w odpowiedzi popieraiąc swoy wniosek oświadczył: iż nie czyni różnicy między przywileiem, a zastawem, lecz wchodzi w powody, nie wniosł albowiem, żeby właściciel nie dostał satysfakcyi od Dzierżawcy, lecz ażeby nie dostał większego prawa od innych wierzycieli Dzierżawcy, równe z nim prawo do tegoż iako dłużnika maiącemi, którego Jnwentarz i ruchomości nie maią związku z Dzierżawą, a tak i przywileju nie stanowią dla Właściciela.

JW. Mąkólski Repr. Gm. Okr. Młoszowa popieraiąc Opiniią Komitetu prawodawczego wniosł: iż Redakcya oznaczy stopniowanie, że Dziedzic ma nayprzód zabespieczenie na produktach gruntowych, a w braku tych na ruchomościach i Jnwentarzach Dzierżawcy.

Poczem przystąpiono do wotowania sekretnego i większością głosów zamieniła Jzba w prawo.

Wydzierżawiaiący dobra nieruchome z względu czynszu ma prawo zastawu na ruchomościach Jnwentarzach, i wszelkich produktach Dzierżawcy własnych.

Co do pytania czyli Dzierżawcy wolno iest bez zezwolenia wydzierżawiaiącego drugiemu dzierżawę ustąpić lub nie? po odczytaney opinii Komitetu prawodawczego, iż nie wolno.

JW. Mąkólski Repr. Gm. Okr. Młoszowa oświadczywszy się przeciw Opinii Komitetu dowodził: iż wolno iest subarendować wyiąwszy, ieżeli w umowie wyraźnie iest zabronienie.

JW. JX. Dubiecki, Reprezentant Gminy 6 Miasta Krakowa dowodził zaś, iż bez uszkodzenia właściciela, może bydź subarendowanie; przystąpiono do kreskowania i 22 głosami przeciwko 9, zamieni-

ła izba w prawo:

Dzierżawcy nie wolno iest bez zezwolenia wydzierżawiaiącego drugiemu dzierżawy ustąpić.

Następnie zamieniła izba prawodawcza iednomyślnie w prawo:

1. W naymie mieszkań mieyskich, potrzebne iest wypowiedzenie.

2. Nie potrzebne iest wypowiedzenie w dzierżawach do oznaczonego czasu zrobionych.

Co do pytania: czyli zastawa dóbr nieruchomych bez zdawania rachunków, iest ważna, lub nie? Po odczytaniu opinii Komitetu prawodawczego, iż nie ważna.

JW. Sołtykowicz, Reprezentant Gminy 5 Miasta Krakowa, oświadczywszy się przeciw opinii Komitetu prawodawczego wniosł: iż zastawnik nie ma potrzeby zdawania Rachunków z dochodów dobr zastawnych, bo bierze nie wątpliwie intratę wyrachowaną i po należytym wyciągu i wyrachowaniu sobie wypuszczoną, bądź w procencie samym, bądź w procencie i kapitale, lub iego części, dla tego rozsądnie w tey okoliczności stanowiło dawne prawo Polskie, które uwalniało zastawnika od rachowania się z intrat, waruiąc odpowiedzialność za rozpędzenie chłopów i za zniszczenie dobr, iakoteż zaniedbanie potrzebnych na utrzymanie ich wstanie dobrym nakładów. Poznano, że rachowanie się z intrat przez Zastawnika, nie zapobiegłoby bynaymniey lichwie i zdzierstwu, któreby mógł dopełnić na swym dłużniku, i że ziemianin w ważney potrzebie nie znalazłby ku pomocy zastawnika nayuczciwszego nawet, bo by ten nie chciał się podiąć bydź nieiako gospodarzem tylko i włodarzem w dobrach cudzych, a z kapitałem swoim wystawiać się na pewnieysze straty, niż zyski na kłótnie i processa niszczące, iest przeto zdania, iż Zastawnik z intrat wypuszczonych sobie, rachować się obowiązanym bydź nie powinien, lecz tylko za dezolacyą dóbr i rozpędzenie włościan winien iest odpowiedzieć.

JW. Słotwiński, Reprezentant Gminy okręg: Chrzanów, zabrawszy głos wniosł: iż gdyby zastawnik zaspokoienia, z zastawu tylko do ilości swey wierzytelności wyrównywaiącey żądać ma prawo, gdy takowa ilość, tylko przez zdanie rachunków wykazaną bydź może, gdy nadto zastawa dóbr nieruchomych bez obowiązku zdawania rachunków iedynie na oszukanie i szkodę wierzyciela wymierzoną bydźby mogła, iest przeto zdania, iż zastawa dóbr nieruchomych bez zdawania rachunków iest nieważną, do którego wniosku przymawiaiąc się JW. XX. Jaroński, Repr: Gminy 7 Miasta Kr: dodał: iż przez to zabespieczą się prawa małoletnich, których możni zastawnicy mogą wyzuć z własności.

JW. Piekarski, Reprezentant Gminy okręgowey Modlnica, popieraiąc opinią Komitetu prawodawczego przedstawił następuiące uwagi: Prawa Polskie, upoważniały kontrakty zastawne i do żadnych kalkulacyi z dóbr zastawnik pociągany bydź nie mogł, i owszem 30 lat zastaw, bez żadnego przez dziedzica o wykupno oświadczenia posiadaiąc, prawa własności z przedawnienia nabywał. Prawa proiektowane przez Zamoyskiego zastawy utrzymały obowiązki wzaiemne, wyiaśniaiąc: — Ustawy byłego Rządu tego gatunku possessyi nieznały. — Kodex obowiązuiący § 2085. i następnych mówi o za-

stawach: życzyćby należało, aby kontrakty zastawu o iakich prawa Polskie wspominaią w prawodawstwie naszem mieysca nie miały, albowiem dziedzic potrzebny pieniędzy, a zastawuiący wieś, iak mówią, iuż połowę traci własności, uciążliwe przyimować od wierzyciela kondycye, a szczegolniey prowizye wygorowane opłacać musi, chociaż zastawnik posiadaiąc hypotekę, ma zupełne pożyczaney summy bespieczeństwo, prawego zatém tylko procentu domagać się może, gdy oprócz tey z posiadania nieruchomości wyrachować się i ocenić nie mogące wybiera pożytki. — Kupuiący wieś, powinien mieć corocznie od kapitału wypłaconego procent, inaczey kapitał powoli utraci, ieżeliby zastawnik procent w pożytkach w wsi będacych większy iak 5/100 pobierał, nadwyżkę, tę traci właściciel i pozbawia się procentu od kapitału, a przeto traci maiątek, gdy zastawnik z niego korzysta: zastawne dobra naygorzey są zagospodarowane, włościanie bez zapomożenia zostaiąc rozchodzą się, wieś pustoszeie, a tak z umysłu opustoszone w pół darmo zastawnik z szkodą właściciela kupuie. Cóż mówić ieszcze, gdy do kapitałów pierwey nad zastawną summę w hypotece będących nie opłaca prowizyi, do którey dziedzic zastawnika kontraktem nie zobowiązał? — Kray nasz nadto mały, powinienby do naywyższey doskonałości rolnictwo, iako iedyne źródło pieniężne podnieść; temu celowi naywięcey szkodzą zastawy, gdy ociężały w nich zagospodarowania sposób doświadczamy. A chociaż prawa własności, i rozrządzanie święte są, przecie ile możności prawo uciskać uboższego, bogatym dopuszać nie powinno, ani pozwolić oczywistego lichwiarstwa. Gdy tedy kontrakty zastawne, tak są prywatnym i ogołowi szkodliwe, a z drugiey strony nie chcąc własnością zarządzania woli ograniczać, wybieraiąc mnieysze złe, nad większe iest zdania, aby zastawa ta tylko była ważna, w którey zdawanie co roczne rachunków w kontrakcie wyraźnie dołożone; tym dla dziedzica użyteczném postanowieniem właściciele ziemscy od lichwiarstwa ochronionemi będą. Przystąpiono do sekretnego wotowania, a po obliczeniu wotów, gdy zaszła równość głosów, JW. Marszałek z mocy sobie udzieloney, rozwiązuiąc takową, oświadczył się za opiniią Komitetu prawodawczego, a tak zamienione zostało w prawo:

Zastawa dóbr nieruchomych bez zdawania rachunków, iest nieważna; *w Tytule o Umowie wspólki i losu*, izba prawodawcza iednomyślnie zamieniła w prawo:

1. Członki spółki w braku umowy względem sposobu dzielenia zysku, dzielą się w miarę swych części spółkę składaiących.

2. Z skryptu, do którego wydania była gra powodem, choćby w ręku trzeciego znaydował się, nie można się upominać.

3. Kontrakty losowe, co do formy, zawsze maią bydź pismiennie robione.

4. Niebespieczeństwo rzeczy przesyłanych szkodzi w regule przesyłaiącemu wyiąwszy, gdyby ten, któremu się przesyłaią sposób przesłania oznaczył.

W Tytule o *Przedawnieniu*, uchwalono iednomyślnie:

1. Przez wciągnienie do hypoteki tytułu własności, wszelkie prawa trzeciego umarzaią się przedawnieniem, więcey iak lat trzech.

2. Po zahypotekowaniu nastąpionem tytuł własności, iako i innych praw rze-

czanych nabywa się przedawnieniem dłuższym iak lat trzech.

3. W braku dowodu pisemnego, prawo służebności nabywa się po trzydziestu latach.

Co do pytania; czyli do przedawnienia przeciw Skarbowi Publicznemu, lub ciału iakiemu moralnemu, potrzeba drugie tylę czasu, iak przeciw komu innemu, lub nie? Po odczytaney opinii Komitetu prawodawczego, iż nie potrzeba.

JW. JX. Jaroński, Reprezentant Gminy 7 Miasta Krakowa, oświadczywszy się przeciw opinii Komitetu prawodawczego w obszernym głosie dowodził, iżby co do własności Instytutów publicznych nie dąno mieysca przedawnieniu, a na wszelki wypadek, żeby co do własności Duchownych podług Prawa Kanonicznego oznaczony został czas przedawnienia lat 60.

JW. Słotwiński Reprezentant Gminy okręgowey Chrzanów, przedstawiwszy: iż gdy zasadą przedawnienia w stanie cywilnym iest ugruntowanie spokoyności powszechney, do którey nie tylko prywatni, ale także skarb publiczny i wszelkie ciała moralne przykładać się powinny, gdy ciała moralne n. p. Duchowieństwo i wszelkie Instytuta publiczne, iako pod bliższą opieką Rządu zostaiące, a skarb publiczny, iako nad prawami swemi nayłatwiey czuwać mogący, łatwiey także ostrości przedawnienia uniknąc może, gdy prawodawca starać się powinien oto, aby dowody prawa nie tylko dla skarbu i ciał moralnych, ale także dla prywatnych ułatwionemi zostały, wnosi przeto: iż do przedawnienia przeciw Skarbowi Publicznemu, lub ciału iakiemu moralnemu, nie tylko drugie tyle czasu, ile przeciw komu innemu nie potrzeba, ale nadto opieszałość skarbu w czuwaniu nad prawami swemi, krótszym terminem przedawnienia zagrożoną i ukaraniem Agentów Skarbowych sankcyonowaną bydź powinna.

Przystąpiono zatem do sekretnego wotowania, a 23 głosami przeciwko 7, zamieniła izba w prawo: do przedawnienia przeciw skarbowi publicznemu, lub ciału iakiemu moralnemu, nie potrzeba drugie tylę czasu, iak przeciw komu innemu.

Dalszy ciąg w następuiącym Numerze Gazety.

Leon Chwalibogowski
Sekretarz Seymowy.

Z Sztokolmu d. 9 Lutego.

D. 5 b. m. o godzinie 10 i 14 minutach w wieczor, umarł tu po bolesney chorobie i Chrześciiańskim do zbudowania przygotowaniu N. Król Karol XIII. z naywiększem żalem panuiącego teraz Nayłaskawszego naszego Krola, Krolowey, Następcy tronu, Xiężniczek, zebranych państwa stanow i wszystkich poddanych, w 77 roku życia swoiego. — Panuiący teraz N. Krol Karol Jan złożywszy w obecności rady stanu na piśmie Krolewskie swoie zaręczenie, odebrał potem przysięgę wierności od rady stanu, jenerałów, dworu, obecnych tu pułkow, rady sprawiedliwości, prezydentow i kapitanow kraiowych członków stanu, urzędników, poczem przypuszczonemi do niego zostali Marszałek państwa i mowcą seymuiących stanow.

Wyszło potem następuiące Krolewskie oznaymienie, w moc ktorego N. Król Karol Jan z zwykłemi uroczystościami Królem ogłoszony został: — "Karol Jan z Bożey łaski, Król Szwedzki, Norwegii, Gotów i Wendów, ofiaruiemy Wam wszystkiem wiernym Naszem poddanym w kraiach Szwedzkich mieszkaiącym, szczególniey.

sze Nasze względy, łaskawą przychylność i dobrą chęć przez Boga Wszechmocnego! Gdy w moc propozycyi nayukochańszego Naszego ś. p. Oyca, Potężnego Króla i Pana, Karola XIII. przez Stany Szwedzkiego państwa w d. 21 Sierpnia 1810 iednomyślnie Następcą iego na tron Szwedzki obranemi zostaliśmy, i razem za iednozgodnem Króla i ludu życzeniem przyięliśmy to chwalebne, ale wielką za sobą odpowiedzialność pociągaiące, powołanie, pochodzące z waszego wolnego i niepodległego postanowienia z powodu zdarzeń, które Nam obcemi były i od Nas nie zależały. Postanowienie to zrzecz Nam się kazało spokoynego życia, które naowczas było celem Naszych życzeń. Za przybyciem do Szwecyi zmarły Wasz Król dał Nam nayznakomitszy dowod swoiego zaufania, przyymuiąc Nas za swoiego syna, i utwierdził przez to Wasze dzieło, które Nasze obowiązki i przychylność do nowey Naszey Oyczyzny powiększyło. W przeciągu lat, które od ważney tey dla Naszego Serca chwili upłynęły, staraliśmy się względem wiecznie niezapomnianego i nayukochańszego Monarchy dopełnić wszystkich obowiązkow, iakie wiernemu poddanemu i kochaiącemu synowi przystoią, i codziennie w oycowskiey i nigdy niezmieniaiącey się iego miłości odbieraliśmy nagrodę Naszych usiłowań. Nie długo mogliśmy się tem szczęściem cieszyć; śmierć zabrała Nam tego, który z naywiększą miłością był do Nas przywiązany. Z synowskiego Naszego łona, z rąk niepocieszoney Małżonki, z szeregu ubolewaiących krewnych, z pośrodka ludu, który dwa razy uratował, oddalił się z spokoynością mędrca, z spokoynością sumienia, pocieszną Religii i łzami wdzięczności dla odebrania w przyszłym życiu wieczney nagrody. Odebraliśmy od niego ostatnie dla Was błogosławieństwo, które w chwili śmierci, tak żywo iak w przeciągu całego życia obiawił, i umieraiąc z Oycowską troskliwością polecił Następcy swey korony staranność o dobro swey oyczyzny. — Gdy My przez smutne to zdarzenie połączony tron Szwecyi i Norwegii osiadamy, ażebyśmy nad obiema państwami stosownie do ich konstytucyi panowali, złożyliśmy postanowione przez stany państwa w d 2 Maia 1810 zaręczenie. (Tu następuią zapewnienia nowego Monarchy o iego dla poddanych troskliwości, i żądanie z ich strony przywiązania i wsparcia). W Sztokolmie d 5 Lutego 1818.

Karol Jan.

G. v. Wetterstedt.

D 8 zawdziana zostanie z powodu śmierci Karola XIII powszechna u Dworu żałoba.

PUSTELNIK Z FLORYANSKIEY ULICY.

Reduta Trzydniowa w Krakowie, Rozwody.

W Krakowie dnia 2 Lutego 1818.

Kto lubi ziadać smaczne obiady, i spiiać dobre wino, niechay się stara o urzędzik, z udziałem pewney możności. Zaraz nazaiutrz po swoiem umieszczeniu ledwie z rannego snu oczy przetrze; służący doniesie mu, że Pani Hrabina, JW. Kanclerz, Infułat, i t. d. przysetal bilet zapraszaiący go na obiadek.

Kto lubi ładne kobiety, i miłosne intrygi, niech w dni zapustne odda się cały redutom. Każdy mi przyzna, że te powabne cztery rzeczy przy dobrem mieniu człowieka, nigdy nie są do odrzucenia. Pierwsze dwie swoiego czasu, (będę się

starał z wszelkiemi przyległościami czytelnikom moim wystawić, dzisiay (epoka redutowa, o drugich tylko mówić każe.)

Po moim z prowincyi powrocie, byłem prawie na wyborney wieczerzy u Pani Grzecznialskiey młodey rozwodki i nasłuchałem się tysiącznych przymowek zdaniom spokoynego człowieka, o małżeństwach i rozwodach, do których wstęp, iak powtorzyła kilkakrotnie Juliia ładna Kuzynka, od żab i ślimaków zaczęty niewiele ma powabu, i nienayszczęśliwiey przystosowany; kiedy Wacław niedawny móy współuczestnik przyiemnego noclegu w Pacanowie, z łoskotem wchodząc; oświadcza nam urzędownie, że iutrzeyszey reduty, wszystkie ładne kobiety, po imieniu z kolei witać będzie. — "Panie iesteście pierwsze, które przestrzegam, że nic was przedemną nieukryie. — Właśnie zapowiadamy WPanu, że obiedwie iesteśmy w maskach na iutrzeyszey reducie, a że nas poznać niepotraficie, chociażbyście sobie głowy pozawracali, oto idę z WPanem w zakład, odpowiedziała P. Grzecznialska. — Z naywiększą chęcią, rzecze P. Wacław, uzbroiemy się z Pustelnikiem wszelkiego rodzaiu przenikliwością, ażeby Panie poznać, a przez to samo przekonać ie, że ładne kobiety maią w sobie zawsze coś tak przenikaiącego, że nawet przez maskę, w nayniepozornieyszym ubiorze poznanemi bydź muszą.„

Ta pewność butna Wacława, zdała mi się bydź tylko uprzedzeniem, kiedy pożegnawszy zaledwie nasze redutowe heroiny, spotykamy na schodach Ruzię garderobiankę i dowiaduiemy się bez trudności, że Juliia przebraną bydź ma za ogrodniczkę, a Pani Grzecznialska, za chłopca maiącego iey towarzyszyć. Posiadał iuż Wacław spisany poczet wielu innych podobnego rodzaiu masek; wciągnął więc natychmiast w niego obiedwie piękne Kuzynki, i przyiechawszy nazaiutrz na redutę, mieliśmy rzecz gotową. Za wniyściem do sali, co za rozmaite uderzyły nas widoki!...

Tu starzec w kobiet niełasce,
W młodzika uwiia się masce;
Tam żonka pełna wybiegów,
W pośród młodzieży szeregów,
Od męża z dala przechodzi;
Mąż sobie nawzaiem słodzi
Tę niechęć pieszczotą inney....
Tam siedzi w stroiu niewinney
Od męzkiey płci opuszczona,
I prawie od złości kona,
Fillis marszczkami okryta...
Owdzie, aż zębami zgrzyta
Zazdrosna Juno mężowi,
Ze prawie każda mu powie
Pochlebne słowo z uśmiechem,
Jakby to było, iuż grzechem....
Tam choża Teona biega,
Zaczepia kogo postrzega,
Pełna wdzięków i prostoty,
Lubi żarty obok cnoty,
Wierna kochankowi swemu....
Tu byś się zadziwił, czemu
Ten Jegomość gniewem pała?
Maseczka mu powiedziała;
Ze iest trochę uprzedzony
O wierności swoiey żony.....

Jednem słowem, reduty są powiększey części przedmiotem intryg miłosnych. Zaledwie raz przeszliśmy zapełnioną iuż salę rozmaitemi przedmiotami, ścisnął mnie niespodzianie za rękę Pan Tadeusz. "Jak się masz Pustelniku?....„ i na tem uciął. Człowiek ten średniego wieku, popełnił w swoim życiu osmy grzech śmierteluy za

dzisieyszych czasów wynaleziony; to iest kochał się pięć lat bez wzaiemności. Panienka, która była przedmiotem iego miłosnych uczuciów, dopiero się o tem dowiedziała, kiedy iuż był kto inny serce i rękę iey pozyskał. W naszym wieku chcąc bydź wyrozumianym od kobiety, niemożna bydź tak mało mowiącym iak Pan Tadeusz, który ledwie iey czasem krotką wiadomość o zmianie powietrza udzielaiąc, podobnieyszym był do Barometru, niż do kochanka. Co tylko Pana Tadeusza pozbywamy się szczęśliwie, napotykamy Pana Michała. Ten Jegomość oświadczywszy swoią miłość iedney panience, tyle na niey zrobił wrażenia; że przez ośmnaście godzin zostaiąc prawie bez życia, zaledwie światu przywroconą została. Z gniewem przywitał on Wacława, czyniąc mu z przygryzieniem ust liczne wyrzuty, iż ładney tey niewdzięcznicy, widział go raz na Kassynie czyniącym zwyczayne grzeczności: "Witay Pustelniku „ zawołała iedna z masek cała firankami opięta i raczey do okna salonowego, niż do kobiety podobna... Była to Pani Kłutnicka niedawno z mężem rozwiedziona. "Dzięki Niebu zawoła, że przecież ziawili się pisarze powstaiący przeciw rozwodom, a iak mi za pewną rzecz doniesiono, maią na celu podać proiekt do Prawa, który liczne stronnictwo niezawodnie utrzymać zdoła, żeby nawet ci wszyscy którzy od roku 1809 są rozwiedzeni, napowrot się pobrali.... Nauczę ia dopiero mego małżonka, co to iest obrażona miłość własna kobiety! ... Powiadano mi iednąk z drugiey strony, że WPan chcesz.....„ *Attendez Madame*„ przerwał iey glos mąż własny pełen radości, która się na twarzy iego widecznie malowała, miiaiąc nas w tey chwili, ieszcze dnia 14 b. m. rozwody przez Izbę prawodawczą na zasadach kodexu Francuzkiego utrzymane zostały; żałuię WPani że tak mylne czynią ci doniesienia.....„ W tym się oddalił, a Pani Kłutnicka wyszła do ostatniego pokoiu w celu zemdlenia, i z trudnością ocuconą została....

Dwie amazonki zastąpiwszy nam drogę, niedały Wacławowi pospieszyć na ratunek Pani Kłutnickiey. Chodził za niemi chłop Szkalmierski i iakiś niezgrabny Hiszpan. Z wyrazów używanych przez obce, które iak widać było, mieli za bardzo dowcipne, z pewnością wnosić należało, że w istocie obydwa muszą być bliskiemi sąsiadami Szkalmierza, i bezpiecznie mogli byli znaydować się tu bez masek..... Wacław znał iednę z amazonek, lecz niewiem dla iakiey przyczyny wcale iey poznać niechciał; na reducie wiele bywa podobnych masek, które to nieszczęście spotyka..... Znaią to one bardzo dobrze, i dlatego cała ich iest nadzieia w parafiańskich *frycach*. Hiszpan z Chłopem Szkalmierskim, chociaż zamaskowani, uyść niepotrafili baczności a tym samym i chytrych sideł amazonek; poznały one ich dobrze, i umiały zapewnić się o swey zdobyczy.....

" *Servitore* zawołał Pan Prostakiewicz, uchwyciwszy za rękę Wacława, jutro wyieżdżam na prowincyą, dla zakończenia Karnawału." W tym przyłożywszy lorynetkę do oczu, tak mocno łokciem uderzył iakąś Tyrolkę, że mu po polsku oświadczyła, aby sobie dziś ieszcze ztąd wyiechał, i nim lorynetki używać zacznie, w przód cokolwiek postarał się z niezgrabności okrzesać....... Tyrolka miała słuszność. Niemasz nic bardziey uderzaiącego nad widok parafianina, który do wielkiego miasta przybywszy, udaie wykwintnego gładysza.... Każde ruszenie, i słowo zdaie się że mu stoią na zdradzie... Przecież nieuleczona w ludziach namiętność udawania się za takich, iakiemi nie są, w każdym czasie i mieyscu wystawia nam z nich obraz naydoskonalszy reduty.

XTZ.

DODATEK DO N^ro 17. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1. MARCA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Londynu d 10 Lutego.

Kray nasz ma teraz przyiemną nowość, iż niektóre członki Rodziny Królewskiey wchodzą w związki małżeńskie. Oprocz Xcia Kambridgi, zaręczonego z Xiężniczką Heską, Królewna Elzbieta zaślubić się ma z przybyłym tu Xciem Fryderykiem Następcą Xięztwa Hessen-Homburg, Ces. Austryiackim Jenerałem jazdy, który w ostatniey woynie z sławą dowodził woyskiem. Rzeczony Xże urodził się d. 30 Lipca 1769, a Krolewna Elżbieta d. 22 Maia 1770. Panuiący Xże Hessen Homburga zaczął iuż 71 rok życia. Krolowna Elżbieta mieć będzie posagu 40,000, a rocznego dochodu 15,000 f. szt. Narzeczony iey Xże stawiony zostanie we czwartek przed rodziną Królewską i Xciem Rejentem, a zaślubienie nastąpić ma około Wielkiey nocy. Królewicz Xże Klarencyi zaślubić się ma z iedną z północnych Xiężniczek.

Rossyyska do Hiszpanii przeznaczona eskadra odpłynęła d. 7 b. m. z Portsmut do Kadyxu. — Hiszpański okręt Perła przeznaczony z Kadyxu do Lima z ładunkiem wartości 400,000 dolarow, zabrany w drodze został przez rokoszański woienny okręt.

Thistlewood, który z Watsonem, &c. za rokosz na Spafield w więzieniu siedział, wyzwał Ministra spraw wewnętrznych Lorda Sidmouth, za uczynioną sobie zniewagę na poiedynek na szpady lub pistolety, poczem na nowo uwięziony został i będzie sądzony.

W Edinburgu znalezione zostały w mocno zamkniętey szafie znaki Królewskie Szkocyi, to iest korona, berło i miecz, z którego powodu wywiesiono chorągiew Królewską i woysko dało ognia.

Gdy cena zboża iest teraz wyższa, niżeli ustawą oznaczona, przeto porty nasze będą zapewne w przyszłym kwartale do wprowadzania obcego zboża otworzone.

Pisma oppozycyyne czynią sobie teraz żarciki z wyrazu w mowie Królewskiey przy zagaieniu posiedzeń parlamentu, o polepszeniu losu duchownych i pomnożeniu Kościołów, mowiąc: "Ministrowie naznaczywszy ludowi dosyć długi post,

teraz uznali za potrzebne, aby się modlił.,,

Francyia chce tu iak mowią, 32 mil. f. szt. zaciągnąć, aby spłaciła należytość sprzymierzonem Mocarstwom.

Prywatne listy z wyspy S. Troycy donoszą z pewnością o powodzeniach rokoszanow Hiszpańskiey Ameryki. Mieli oni niedaleko Nutria (na granicy Varinas i Kartageny) znaczne odnieść zwycięztwo. Bolivar po 3 miesięczney nieczynności odpłynął z Oronoku z 1800 żołnierzy, dla złączenia się z Jenerałem Saraza i innemi, ktorzy w okolicy Kalabeso o 40 mil na południe od Karakas woyska zgromadzili. — W Angosturze przed swoim oddaleniem się d. 10. Listopada zaprowadził Bolivar rząd, Sądownictwo i nawet Sąd handlowy. Jenerał Monagas mianowany iest gubernatorem prowincyi Barcelony, a Jenerał Bermudez Kumany. Na wyspie S. Małgorzty dowodzą I. J. Arismendi i Gomez, w prowincyiach Varinas i Cassanara Jenerał Paez, a w Guianie Jenerał Cedena.

Z Paryża d. 10 Lutego.

D. 29 Stycznia tymczasowy zarządza banku, P. Lafitte, zdał sprawę o czynnościach banku, z ktorey okazuie się, iż przypadaiący zysk na akcyią w r. 1816 wynoszący 76 fr. powiększył się teraz do 87 1/2 fr. za 100, i t. d.

Jenerał Gardanne, były poseł do Persyi, etc. umarł w 51 roku życia w swey wsi Lincel, w departamencie niższych Pireneow, na paraliż, a w Paryżu Badacz starożytności P. Visconti.

Dziennik Merkuryi Francuzki, zakazanym został. — Księgarz Delaunay w Palais-royal zakupił pozostałe rękopisma po Pani Stael za 35,000 fr.

Mowią, iż Xże Wellington tak dalece ukończył obrachunek względem prywatnych pretessyi kraiow Niemieckich do rządu Francuzkiego, iż wydane im zostaną rewersa na zapłacenie rocznie zmnieyszoney z 15 do 12 millionów fr. summy. Po wydaniu takowych rewersów, woyska sprzymierzone maią z Francyi naydaley w przysłey iesieni ustąpić. W zakład dopełnienia tey umowy, dwie twierdze maią iednak bydź przez woyska sprzymierzone osadzonemi, i temi twierdzami są̈dzą bydź Walenzcinę i Strazburg.

Z Bruxelli d. 8 Lutego.

Pod d. 3 b. m. wyszło w Hadze rozporządzenie Królewskie zapobiegaiące nadużyciom wolności druku, w treści następuiącey: 1) Kto w pismach peryiodycznych lub innych Xiążkach dotchnie osobiście obcych Monarchów, o prawości ich rządów rzuci wątpliwość, użyie obrażliwych wyrazów względem ich czynów i stosunków, ukarany zostanie więzieniem od 1 do 3 lat, i zapłaceniem 3 do 500 złh. 2) Takieyże podlega karze, kto poważy się w pismach swoich znieważyć obcych dyplomatycznych ajentów. 3) Xięgarze i Drukarze takowych pism podlegaią także karze. 4) Wyięta z obcych pism obelga będzie tak iak własna karana.

Od brzegów Menu d 10 Lutego

Podług rozporządzenia Elektora Heskiego, to tylko Damy przypuszczane na przyszłość będą do Dworu, ktore nie tylko maią mężow szlachtę, ale wywieść się potrafią z własnego szlachectwa. Hr. Malsburg, były Minister Króla Westfalskiego został d 20 Stycznia niespodziewanie are-

sztowany i pod dozor policyi oddany.

Obcy żyd chcący w kraiu Darmstadskim osiąść i uzyskać rządową opiekę, okazać musi 8000 Złr. maiątku, a kraiowy 1000; Dla bezpieczeństwa zapisać oprocz tego musi obcy 1000, a kraiowy 200 Złr. Oba muszą złożyć świadectwa dobrego życia, umieć czytać i pisać po Niemiecku. Grunta kupować tylko żydzi mogą na licytacyi publiczney i gdy się podeymią sami ie z swoią rodziną obrabiać, a domy, gdy okażą, iż nieodzownie są dla ich rodziny potrzebne.

W tym tygodniu ziedzie około 150 Ewangelickich Duchownych do Hanau, dla naradzenia się względem połączenia obu Ewangelickich wyznań.

Ludwik Wieland, ktorego pismo Przyiaciel ludu zakazane zostało, chce na to mieysce wydawać pismo Przyiaciel Xiążąt.

Z Bukarestu d 16 Stycznia.

Przybyły tu w nocy z d. 14 na 15 b. m. z Stambułu goniec, przywiozł wiadomość o nagłey tam zmianie Ottomanskiego ministerium. Kiaia-Bey (Minister spraw wewnętrznych,) Czausz-Bashi (Marszałek państwa) i W. Weżyr są oddalonemi. Urząd ostatniego obiął bawiący dotąd w Brussa Dewis-Basza, znany z swey surowości.

DONIESIENIE TEATRALNE.

W przyszłą Sobotę to iest dnia 7 Marca 1818 roku dana będzie Reprezentacyia Tragedyi Narodowey w 5ciu Aktach wierszem przez W. Felińskiego napisaney pod tytułem Barbara Radziwiłowna

DONIESIENIA.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Iego Okręgu— Podaie do publiczney wiadomości, iż w d. 16 Kwietnia r. b. o godzinie 10tey z rana w Biórze Wydziału Policyi odbywać się będzie Licytacya na dostawienie Effektow dla Milicyi Kraiowey iako to: — Koszul dla głów 302 po trzy koszule na iednę głowę sztuk 906 na które płótna po łokci 5 na iednę koszule — Łokci 4530 — Czechczerow sztuk 604 po łokci 5 płótna — Łokci 3020 — Gatek sztuk 302 po łokci 4 płotna — Łokci 1208 — Botów z podszyciem par 604 — — Podszycia 302 — Ktore to Effekta wolno będzie Entreprenerowi cząstkowo lub w ogóle Licytować, ztąd każdy życzący sobie bydź Entreprenerem cząstkowey dostawy zwyż wspomnionych Effektow, przed zaczęciem oznaczoney Licytacyi winien będzie złożyć Vadium iako to: — Na dostawę Koszul Zło: pol: 362 gro: 12 — 1. Czechczerow Zło: pol: 241 gro: 18 — 2. Gatek Zło: pol: 60 gro: 12 — 3. Botów Zło: pol: 845 gr. 18. — Podszycia zł. pol. 302. — Przeznacza się zaś cena płotna, na koszule i czechczery łokieć po groszy pol. 24. — Na gatki po groszy 15. — Od uszycia iedney koszuli gr. 21. — Od uszycia czechczerów gr. 18. — Od uszycia gatek gr. 15. — Od pary botów z podszyciem zł. pol. 14. Od podszywki zł. pol. 10. — Zaś gdyby znalazł się Entreprener, któryby w ogóle dostarczyć zwyż wspomnione Effekta zobowiązał się, tedy vadium summę Zło: pol: 1. 926 gro: 23 złożyć obowiązanym będzie — O innych zaś Warunkach w Biorze Wydziału Policyi przed zaczęciem Licytacyi powziąść będzie mogł wiadomość. — W Krakowie dnia 24 Lutego 1818 roku.

Bartsch,
Konwicki, Sekretarz.

Odczytawszy w Gazecie Warszawskiey pod Nr. 10 w dodatku r. b. umieszczone ogłoszenie przez P. Menzla, rodem z Królewstwa Pruskiego, dawniey w Sulisławicach pod Kaliszem, a teraz Ekonoma Folwarku, Mozgawa wielka, do Dóbr Majoratu Hrabiow Wielopolskich Margrabiów Myszkowskich należącego, w obwodzie Miechowskim, Powiecie Szkalbmierskim nad rzeką Nidą leżącego, podane, prowentów Margrabskich Pani dożywotnia ma sobie za obowiązek Szanownych Współobywateli Królewstwa Polskiego i Rzeczypospolitey Krakowskiey zawiadomić, że 1) Pomieniony Pan Menzel pominąwszy obowiązek kontraktem zastrzeżony półrocznego wypowiedzenia, niedopełniwszy dotąd obowiązków na się obopólną umowę przyiętych względem systematycz-

nego zagospodarowania Folwarku Mozgawa wielka od roku iednego i czterech miesięcy oddanego, przez swe wyż wzmiankowane ogłoszenie w nowe obowiązki, gdzie indziey wchodzić chce; że 2) rozpoczętey przez się wielkiey tey gorzelni, wyciągnowszy na wydatki kilka tysięcy czerwonych złotych, dotąd nieukończył, a tem samem przez to ieszcze ilość i iakość wódki z korca ziarna stosownie do umowy przez trzy próby pod swą ścisłą odpowiedzialnością uskutecznić się powinne, nieudowodnił; pisemne bowiem w tem ogłoszeniu wyrażenia się: iakoby kiedy wypalić się mogącego ziarna ilości i iakości korcy, oszczędzenia drew, dzielności wodnego młyna razem szrotować zboża i ziemniaki, wodę pompować i przez machinę sieczkę rżnąć mogącego, a dotąd nieistnieiącego, dopoty zaistotne i prawdziwe uważanemi bydź nie mogą, póki o tych szczegółowych, a umowionych skutkach naocznym potróynym doświadczeniem nieprzekona; że 3) przez dodany, w tem ogłoszeniu warunek, aby od samego Pana nie zaś od Pełnomocników i zarządzców zależał, iedyną i tą doświadczoną iego intencyią iest użyskania nieogranicznnego zaufania i mocy podług swey woli wydatków robienia, czego iemu iako niedoświadczonemu okolic i stosunków gospodarsko-rolniczych w Królewstwie Polskim nieznaiącemu, wydatków nieoszczędzaiącemu żadnym sposobem na tysiączne iego żądanie powierzyć nie można było, zwłaszcza, że sam P. Menzel w tem swem ogłoszeniu wyraźnie dowodzi swą interessowność i nierzetelność; bo będąc ze skarbu Margrabskiego dobrze żywionym, nadzwyczaynie płaconym, a do tego maiąc sobie procenta od powiększonych prowentów i inne liczne zyski zapewnione, tak kosztownie rozpoczętey gorzelni nieukończył, a w Brześciu u W. Tarczewskiego dla szczupłego pobocznego swego zysku, iuż ukończywszy około udoskonalenia tey cudzey gorzelni więcey, aniżeli około ukończenia swego obowiązkowego dzieła zakrząta się. Przeto Pani dożywotnia prowentów Margrabskich ma honor szanownych Współ-obywateli uprzedzić, aby z pomienionym Ekonomem póty w żadne nowe umowy niewchodzili, póki z zadosyć uczynienia pokwitowanym i w potrzebne w tey mierze zaświadczenia opatrzonym nie będzie; oraz zapewnić, iż iak tylko ów Ekonom swe dzieło tu ukończy, zaraz natychmiast o skutkach korzyści lub straty z tego, przez Gazety Warszawskie i Krakowskie wiernie donieść, i P. Menzla od Kontraktu uwolnić, nieomieszka.

Prezes Sądu Appellacyynego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi tegoż kraiu, na prośbę Kataryny z Pałów Niemczykowey włościanki z wsi Luszowic do Państwa Jaworzna należącey, żądaiącey ogłoszenia nieprzytomności Małżonka Kaspra Niemczyka więcey od lat czterech w mieyscu ostatniego zamieszkania w Wsi Luszowicach nieprzytomnego, wydał w dniu 22. Grudnia r. z. 1817. stosownie do arty: 116. Kod. Cywil. Wyrok polacaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnionego Kaspra Niemczyka Sędziemu Pokoiu Okręgu Chrzanowskiego. — W Krakowie d. 19 Lutego 1818 roku.

Nikorowicz.

Raubach Sekr. Sądu Apell: